

Litwa: Prokuratura ściga WRL

 xportal.pl/

Powstanie fanpejdża "[Wileńska Republika Ludowa](#)", którego twórcy nawołują do działań irredentystycznych Polaków żyjących na Wileńszczyźnie ([m.in.](#) regularnie publikując "porady dla separatystów", wciąż odbija się szerokim echem w polskich i litewskich mediach.

Jak czytamy w tych ostatnich:

Prokuratura Generalna Litwy bada obecnie dwie sprawy związane z rozpowszechnianiem w przestrzeni wirtualnej wrogiej wobec Litwy propagandy. Pierwsza dotyczy działalności strony internetowej [ltnacionalistas.wordpress.com](#), druga - profilu na portalu społecznościowym Facebook "[Wileńska Republika Ludowa - Виленская Народная Республика](#)".

Jak poinformowała Vilma Mažonė z Prokuratury Generalnej Litwy, administratorzy strony internetowej [ltnacionalistas.wordpress.com](#) są już zidentyfikowani. Wobec nich zostało wszczęte postępowanie wyjaśniające. Prokuratury okręgowe w Poniewieżu i Kłajpedzie badają działalność tzw. "narodowych socjalistów". Osoby te działały nie tylko w przestrzeni elektronicznej. Swoich zwolenników pozyskiwały również "w realu", na przykład wrzucając do skrzynek pocztowych mieszkańców Litwy ulotki, w których członkostwo Litwy w Unii Europejskiej i NATO było nazywane okupacją.

Zgodnie z Kodeksem Karnym, za podżeganie do działań terrorystycznych grozi kara pozbawienia wolności na okres do czterech lat, za publiczne nawoływanie do naruszenia suwerenności Litwy i drodze przemocy grozi pozbawienie wolności na okres do pięciu lat, za zorganizowanie oraz działalność grup i organizacji antykonstytucyjnych - od trzech do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

O ile sprawą "narodowych socjalistów" prokuratorzy zajmują się już od jesieni 2014 r., to temat pojawienia się "Wileńskiej Republiki Ludowej" został nagłośniony dopiero przed tygodniem. O pojawieniu się na Facebooku strony internetowej, której administratorzy zamieszczają treści o charakterze separatystycznym, pisały media litewskie i polskie na Litwie. Strona została zamknięta, ale wkrótce ponownie ją uruchomiono. Europejska Fundacja Praw Człowieka (EFHR) zwróciła się do Prokuratury Generalnej w sprawie zamknięcia strony oraz ustalenia tożsamości osób, które przyczyniły się do jej powstania.

4 lutego Prokuratura Generalna wszczęła dochodzenie w tej sprawie. Jak poinformowała Vilma Mažonė, na razie nie wiadomo, kto stoi za powstaniem "Wileńskiej Republiki Ludowej". Prokuratura nie komentuje również, czy są w to zamieszani obywatele innych państw.

(Na podst. [wilnoteka.lt](#))



Podobne

10 komentarzy

1. *JPL* pisze:

8 lutego 2015 o 22:11

Rzekomego propolskiego separatyzmu na Litwie w skali, o której mowa na profilu „Wileńskiej Republiki Ludowej” na FB, to chyba wcześniej nie było?

[Odpowiedz](#)

2. *Dragon* pisze:

6 lutego 2015 o 23:17

My w Polsce możemy czuć się prawdziwymi szczęśliwcami bo niby paru osobom coś tam spalono lub pobudzono i wykryto nawet że „jedna z rozgłośni w Legionowie (Hobbit?) retransmituje Radio Sputnik, to nasze służby mało robią żeby to ukrócić”, tak ubolewają w TV Republika.

[Odpowiedz](#)

3. *biznesmen* pisze:

6 lutego 2015 o 06:54

Ciekaw jestem jakby zareagowała Rosja jakby takie fanpejdże się u nich ukazały nawołujące do secesji Syberii albo Tatarstanu? Pewnie Putin wysłałby by ich autorom kwiaty i czekoladki z karteczką „byle tak dalej wspieram was całym sercem”. Każde państwo unitarne ma prawo bronić się przed separatyzmem. Natomiast tutaj sprawa jest prosta – za powstaniem takich stron stoi wywiad rosyjski wbijając klin między Litwinów i Polaków.

[Odpowiedz](#)

- *Lawrence z Kacpii* pisze:
6 lutego 2015 o 15:37



Kolego z PiS, nikt tu niczego nie musi wbijać. Polacy na Litwie tradycyjnie mieli dobre kontakty ze stroną sowiecką, co od początku niepodległości tego państwa służyło politykom litewskim jako powód do antypolskich wystąpień. Zaraz... A, przepraszam, zapomniałem że przecież polską ludność na Litwie osiedlił rosyjski wywiad. Tylko już nie pamiętam który: KGB, czy jeszcze Ochrań, czy oprycznicy?

[Odpowiedz](#)

- *biznesmen* pisze:
6 lutego 2015 o 23:07



Ja niby jestem z PiS – a to zabawne. Polacy mają silne kontakty z Rosjanami nie tylko na Litwie ale również na Ukrainie (oba państwa obecnie mają ustawodawstwo wobec mniejszości na poziomie quasifaszystowskim) – ale to nie znaczy, że fanpejdż dla Polaków należy zakładać od razu po rosyjsku w tytule. To straszna fuszerka rosyjskich agentów – sprawa na dodatek koniunkturalna bo zasada „dziel i rządź” nigdy nie była Rosji obca ale tutaj przesadzili, zwłaszcza ci Polacy żołnierze vel. „polskie zielone ludziki” już niebawem w Wilnie – drżycie Żmudzini!

[Odpowiedz](#)

- *Lawrence z Kacpii* pisze:
8 lutego 2015 o 11:57



Moc dowodzenia porażająca. Już widzę jak rosyjski wywiad bawi się w zakładanie profili na jakimś portalu społecznościowym. Pewnie Fradkow, albo i Putin własnoręcznie się zalogował. I to jest właśnie znak firmowy PiSowców: tropienie działań „rosyjskich agentów” za wszystkim nie wyłączając nagłego pogorszenia pogody, awarii komunikacji miejskiej albo braku papierosów w kiosku.

[Odpowiedz](#)

- *Audhumla* pisze:
8 lutego 2015 o 22:56



To już wiem dlaczego po ulubione papierosy muszę chodzić do centrum miasta. Wszystko Putin 😊

[Odpowiedz](#)

- 4. *Bron* pisze:
6 lutego 2015 o 00:24



Przecież Wilno to Polska, co ma Litwa do tego?

[Odpowiedz](#)

- 5. *Berserk* pisze:
5 lutego 2015 o 22:45



Ojczyzna bije w dzwon...

[Odpowiedz](#)

